Nr. 228 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, sobota 5 października 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

SEJM ŚLĄSKI.

Wśród marmurowych ścian sali sejmu śląskiego, przyozdobionych pomnikami znakomitych patrjotów śląskich: Miarki, Stalmacha, Ligonia i ks. Londzina, w ramach bardzo uroczystych, w obecności wszystkich posłów i przy tłumnym udziale publiczności na galerjach, odbyło się inauguracyjne posiedzenie IV-go sejmu śląskiego.

Chociaż jest to sejm jednej tylko polskiej dzielnicy, ważne istnieją ku temu przyczyny, by na to, co się dzieje w sejmie śląskim, zwracało uwagę całe polskie społeczeństwo. Wszak jeszcze w roku 1926 Marszałek Piłsudski, bawiąc na Śląsku i zastanawiając się w swem przemówieniu, wygłoszonem do delegacji powstańców śląskich nad najbardziej ważnemi punktami granicy polskiej, podkreślił znaczenie Śląska, Pomorza i Ziemi Wileńskiej. A zresztą Śląsk w strukturze ogólnopaństwowej jest jednym z najważniejszych elementów i to nietylko dzięki swym bogactwom materjalnym, ale i dzięki pięknej tradycji historycznej, dzięki niemal stuprocentowej strukturze narodowej i temu wielkiemu umiłowaniu pracy, któremu daje wyraz w codziennem swem życiu. O połączenie z Macierzą, o pracę dla Macierzy lała się krew w trzech powstaniach śląskich, tworzących najwyższe wzniesienie ducha tamtejszego ludu w sensie narodowym. Śląsk stworzył tę tradycję czynu ofiarnego, który tworzy niewyczerpany kapitał moralny wszystkich poczynań dzisiejszego i przyszłych pokoleń. Pracując dla sprawy polskiej w niewoli, czy walcząc o niepodległość z bronią w ręku, manifestował Śląsk zawsze swe najgłębsze przywiązanie dla idei wspólnoty narodowej i niezawisłości państwowej.

Nie potrzebował tym razem — otwierając sejm — p. Wojewoda Grażyński apelować do zebranych posłów o zaniechanie wszelkich sporów partyjnych, a w miejsce nich podjęcie solidarnej i duchem obywatelskim owianej współpracy. W sali bowiem sejmowej zasiadła reprezentacja ludu śląskiego, idąca w całości swej pod hasłem twórczej, pozytywnej i rzetelnej roboty dla Polski, której Śląsk jest nieodłączną i organiczną częścią.

Głęboko ujął zadania p. Wojewoda Grażyński. W pracy swej musi sejm dać wyraz myśli dalszego organicznego zespolenia Śląska z resztą Macierzy, oraz pełnego zużytkowania zdolności ludu śląskiego w całokształcie pracy narodowej i państwowej. Idea budowy wielkości Państwa polskiego musi znaleźć swój wyraz na wszystkich odcinkach pracy. Ona ma przepoić całkowicie atmosferę wszelkich narad i tworzyć najlepszą podstawę czujnej troski o wszystkie potrzeby tej prowincji, w granicach jednak dobra powszechnego i w uzgodnieniu z interesem ogólno-państwowym.

Istotnie przed dzisiejszą Polską stoją olbrzymie zadania ugruntowania niezawisłości politycznej na wieki przez stworzenie w programowej pracy tych wszystkich elementów, które składają się na pojęcie mocarstwowości Polski. Przed współczesnem pokoleniem w tym zakresie otwierają się olbrzymie perspektywy. Trzeba będzie walnie rozprawić się z pozostawioną nam przez zaborców nędzą materjalną i niedomaganiami kultury duchowej i, szanując wszystkie wartości polskiego regionalizmu, stworzyć typ obywatela, myślącego kategorjami ogólno-państwowemi. Wreszcie zespolić, na podstawie wspólnej pracy, wspólnych ideałów, cały Naród.

Na pierwszem posiedzeniu sejmu śląskiego załatwiono tylko kilka spraw i uczczono pamięć Marszałka Piłsudskiego. A jednak już to pierwsze posiedzenie wykazało w całej pełni, że sejm śląski podejmuje pracę w atmosferze poważnej, pełnej zrozumienia ważności obowiązków, spoczywających na zespole posłów, których trosce i pieczy powierzone są najistotniejsze potrzeby tej kresowej dzielnicy Polski.

Bul.

Ofensywa włoska na Aduę.

Paryż, 4 X. (PAT) Długoletni rzymski korespondent „Temps" Gentizon, przebywający obecnie w Erytrei, nadesłał interesujące szczegóły o rozpoczęciu ofenzywy włoskiej.

Wojska włoskie przekroczyły granicę abisyńską, przeprawiając się przez rzekę Mareb na pontonach. Armja włoska składa się z oddziałów armji regularnej, oddziałów milicji faszystowskiej oraz oddziałów tuziemców.

W okolicach Adui skupiło się 40 do 50 tysięcy Abisyńczyków, ponadto w odległości 20 klm. od tego miasta znajdują się ruiny miasta Ackum ze wspaniałemi obeliskami i grobowcami pierwszych królów Abisynji. Abisyńczycy **uważają to miejsce za święte i nie oddadzą go Włochom bez walki.**

Po przekroczeniu rzeki Mareb, **wojska włoskie odrazu napotkały na olbrzymie trudności terenowe.** Niema tam bowiem dróg w znaczeniu europejskiem. Oddziały wojsk muszą się posuwać naprzód po ścieżkach karawan, w terenie górskim, conajmniej na przestrzeni 60 klm. Operacje w tych warunkach będą niezwykle ciężkie.

Rząd włoski zapewnił sobie regularną dostawę amunicji i prowiantów przy pomocy licznych mułów. Każdy **żołnierz zabrał ze sobą 2 litry wody**, a każda kompanja rozporządza ponadto mułami i osłami, niosącemi conamniej po 50 litrów wody zapasowej. Każda dywizja włoska wyposażona jest w **ciężarowe samochody górskie**, dobrze przystosowane do miejscowego terenu.

Przed wyruszeniem na pole walki b. minister pracy i propagandy hr. Ciano wygłosił do oddziałów, zgromadzonych w Asmarze, przemówienie, w którem wspomniał, iż wkrótce będzie pomszczona krew poległych w Abisynji w 1896 roku. Mowa ta wywołała, jak zapewnia korespondent, wielki entuzjazm w szeregach włoskich żołnierzy, którzy za punkt honoru uważać sobie będą pomszczenie klęski pod Aduą.

Liczba ofiar bombardowania Audi oceniana jest na 1.700 zabitych i rannych.

Do Genewy nadeszła depesza cesarza Abisynji, zawiadamiająca, iż **Adua została zbombardowana poraz drugi.** Cztery samoloty zrzuciły 78 bomb, jedną z nich na szpital Czerwonego Krzyża.

Dziś generalny atak włoski.

Londyn, 4 X. (PAT) Według ostatnich wiadomości z Addis Abeby, wojska włoskie posuwają się naprzód przez równinę u stóp góry Mussali, nie spotykając oporu. Siły zbrojne abisyńskie oczekiwać mają podobno u podnóża góry Wollo. Oczekują tu, **że Włosi dziś rozpoczną atak na wszystkich frontach.** W dalszym ciągu panuje obawa, **że nastąpi atak lotniczy na Addis Abebę.** Działa przeciwlotnicze skoncentrowano w pobliżu stacji kolejowej. Wszystkie konie i muły będą zarekwirowane dla armji. 300 jeźdźców piechoty gwardji cesarskiej strzeże od dziś poselstwa włoskiego.

Miljon Abisyńczyków pod bronią.

Addis Abeba, 4 X. (PAT) Mobilizacja, ogłoszona dzisiaj rano przez Haile Selasie, obejmuje przeszło miljon Abisyńczyków, obowiązanych do służby wojskowej.

Dowódcą armji północnej jest Ras Kassa. Rozkazom jego podlega przeszło 250 tys. żołnierzy. **Armja ta jest zaopatrzoną w żywność i amunicję na okres 2-letni.** Na wschód od rzeki Takase stoi 200-tysięczna armja pod wodzą Ras Seoyuma. Gubernator prowincji Makale — Gugsa dowodzi armją 100-tysięczną. Minister wojny Ras Mulugeta ma pomagać następcy tronu, który jest jednocześnie gubernatorem prowincji Wallo, zagrożonej przez atak włoski.

Ras Kebhede Mengesza, gubernator prowincji Gedem, otrzymał również rozkaz podążenia na pomoc następcy tronu ze 100-tysięczną armją. Armja ta ma bronić dostępu do Aussa i Danakil.

Główna kwatera cesarza prawdopodobnie będzie znajdowała się w Harrarze.

——o——

Atak na Addis Abebę nie udał się.

Addis Abeba, 4 X. (PAT) Abisyński minister spraw zagranicznych przesłał telegraficznie do Ligi Narodów szczegóły bombardowania Adui. Pierwszy atak dokonany został o świcie przez 4 samoloty. **Pierwsza bomba upadła na szpital**, na którym widniała flaga Czerwonego Krzyża. Drugi atak, w którym wzięło udział dwa samoloty, nastąpił o godz. 10-tej. Ogółem rzucono 78 bomb.

Krąży pogłoska, że **Abisyńczycy odparli Włochów w prowincji Agame.**

Wskutek niepogody raid samolotów włoskich na Addis Abebę nie udał się i samoloty musiały wrócić.

Ogłoszenie mobilizacji powszechnej odbyło się przed pałacem cesarskim w obecności wielkiej liczby wojowników. Mobilizacja rozpoczęła się natychmiast. Dotychczas nie zanotowano żadnego zajścia z cudzoziemcami.

Koła europejskie uważają, że bombardowanie Adui miało na celu nastraszenie Abisyńczyków, gdyż do wieczora poseł włoski nie wręczył jeszcze listów odwołujących. **Mobilizacja objęła miljon ludzi. Kto nie wstąpi do wojska, zostanie rozstrzelany.** Lekarzy i materjał sanitarny ma dostarczyć Egipt.

Manifestacja antyczeska w Tarnowie.

Tarnów, 4 X. (PAT) W dniu dzisiejszym odbyła się w Tarnowie wielka manifestacja antyczeska. Pochód, w którym wzięły udział wszystkie stowarzyszenia b. wojskowych i organizacje społeczne oraz tłumy publiczności, pociągnął z placu Kolejowego na plac Kazimierza Wielkiego, gdzie po przemówieniu p. Mundały, w czasie którego padały bardzo ostre inwektywy przeciwko Czechom, uchwalono **rezolucję, protestującą przeciwko postępowaniu rządu czeskiego**, oraz telegram do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego. Okrzykami na cześć Polski, Prezydenta Mościckiego i Polaków w Czechosłowacji oraz odegraniem Hymnu państwowego i I-ej Brygady zakończyła się manifestacja, w której wzięło udział przeszło 5.000 osób.

Mor. Ostrawa, 4 X. (PAT) W polskiej szkole wydziałowej w Górnej Suchej na Śląsku zaolzańskim żandarmerja czeska wraz z tajną policją przeprowadziła w dniu wczorajszym rewizję, która trwała od godz. 8 rano do 8 wieczorem. W rewizji wzięli udział urzędnicy starostwa we Frysztadzie, **25 żandarmów i kilku tajnych agentów. Aresztowano nauczyciela języka polskiego p. Rudolfa Pastuszka**, którego przewieziono karetką więzienną do osławionych więzień w Morawskiej Ostrawie.

W ciągu ubiegłego miesiąca **aresztowano na Śląsku zaolzańskim i odstawiono do więzień czeskich ogółem 55 Polaków.**

Skutkiem ustawicznego przewlekania śledztwa przez prokuratorję ostrawską w sprawie harcerza Jana Delonga, adwokat oskarżonego interwenjował u prokuratora Stanka. Obrońca jednak nie mógł się dowiedzieć, czy i kiedy zostanie przygotowany akt oskarżenia. **Niebawem rozpocznie się trzeci miesiąc przebywania Delonga w więzieniu ostrawskiem.**

——o——

Z ostatniej chwili.

Ambasador Ribbentrop przyjeżdża do Łańcuta.

Warszawa, 4 X. (PAT) Dzisiaj wieczorem przyjeżdża do Łańcuta na zaproszenie hr. Alfreda Potockiego ambasador **von Ribbentrop, który zabawi w Łańcucie do niedzieli.**

Odznaczenie b. posłów i senatorów.

Warszawa. 4 X. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dnia 3 października br. nadał Krzyże komandorskie orderu Odrodzenia Polski byłemu posłowi prof. dr. I. Czumie, b. sen. dr. St. Dąmbskiemu, b. sen. dr. H. Loewenherzowi, b. sen. dr. J. Barańskiemu, b. pos. dr. Fr. Czernichowskiemu, b. pos. St. Kielakowi, b. pos. inż. Z. Sowińskiemu, oraz Krzyże oficerskie Odrodzenia Polski b. pos. dr. Stefanowi **Mękarskiemu** i b. pos. dr. Teodorowi **Seidlerowi.**

——o——

Wiadomości bieżące.

4
października 1935

Piątek
Franciszka
Jutro: Placyda
Wschód słońca 5·38
Zachód „ 17·11

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 20 „Awantura w raju".
Sobota godz. 20 „Muzyka na ulicy".

TEATR ROZMAITOSCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Wacuś" Adolf Dymsza.
ATLANTIC: „Orłow" z Petrowiczem i Lianą Haid.
CASINO: „Sequoia".
CHIMERA: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „To djabeł nie kobieta" z Marleną Dietrich.
MARYSIENKA: „To djabeł nie kobieta" z Marleną Dietrich.
MUZA: „Jestem zbiegiem".
PALACE: „Dwie Joasie" Jadwiga Smosarska.
PAN: „Uwielbiana" i „Romanse cygańskie".
PAX: „Noc cudów w Lourd".
RAJ: „Żyd Süss".
STYLOWY: „Audjencja w Ischlu".
ŚWIT: „Prowokator Azef".
TON: „Droga bez powrotu".
UCIECHA: „Byli sobie dwaj hultaje" i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem „Awantura w raju" farsa Arnolda i Bacha.

Jutro „Muzyka na ulicy".

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę 6 bm. o godz. 3.30 po cenach najniższych „Awantura w raju".

— **Dzieci cieszcie się!** W niedzielę 6 bm. wystawia o godz. 12 w poł. w Teatrze Wielkim Teatr dla dzieci i młodzieży pn. „Teatr Orlęcia" zinscenizowaną powieść Fr. Molnara „Chłopcy z placu broni". Bilety do nabycia wcześniej w kasach Teatru Wielkiego i Fot-Abo-Rad, pl. Marjacki.

— **Zespół kubańskich kozaków we Lwowie.** W środę 9 bm. wystąpi w Teatrze Wielkim z jednym koncertem zespół kubańskich kozaków pod kierownictwem księżnej Eli Gagarinowej. Bilety wcześniej do nabycia w kasach Teatru Wielkiego oraz w Fot-Abo-Rad, pl. Marjacki 9.

— **Najbliższe premjery w Teatrach Miejskich.** W przygotowaniu „Szesnastolatka" A. i M. Stuartów, premjera tej sztuki poprzedzi jubileusz Ludwika Solskiego, który wystąpi w dramacie Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki". Próby „Fryderyka Wielkiego" zostały już rozpoczęte.

KOMUNIKATY.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1, II. p.). W niedzielę 6 bm. o godz. 12-ej w południe nastąpi w Salonach Towarzystwa uroczyste otwarcie wystawy jesiennej prac malarskich. W wystawie biorą udział: Biechoński, Erb, Gościński, Hładuński, Huber, Lubowiecki, Łotocki, Malska, Rutkowski Karol, Stupnicki, Szepsówna. Wajdówna, Wygrzywalski ojciec i syn. Z dużą kolekcją karykatur wystąpił dr. Bikels po raz pierwszy. Wystawa, na której reprezentowany jest solidna praca artystyczna, ściągnie niewątpliwie w niedzielę liczne rzesze zwolenników prawdziwej a nie zakłamanej sztuki. Wystawa otwartą będzie codziennie od 10 do 15-ej popołudniu.

— **Wystawa Ogrodnicza-Targ.** Małopolskie Towarzystwo Rolnicze we Lwowie zawiadamia wszystkich właścicieli sadów i ogrodów oraz miłośników ogrodnictwa, że w dn. od 12 do 16 bm. odbędzie się we Lwowie na placu Targów Wschodnich Wystawa Ogrodnicza-Targ. Wystawa Ogrodnicza-Targ obejmie wszystkie działy ogrodnictwa, jak owocarstwo, szkółkarstwo, warzywnictwo, kwieciarstwo, zielarstwo, pszczelarstwo, oraz przetwórstwo. W dniu 13 bm. o godz. 11—12 obok pawilonu na Targach Wschodnich pod kierownictwem fachowców odbędzie się pokaz opryskiwania drzew owocowych, celem zapoznania wszystkich zainteresowanych z racjonalną walką z chorobami i szkodnikami drzew owocowych. Wystawa Ogrodnicza-Targ za powiada się bardzo interesująco, gdyż obeślą ją organizacje rolnicze i poszczególni producenci z całej Małopolski. Wystawa wzbudzi niewątpliwie ogólne zainteresowanie, gdyż każdy będzie mógł tam znaleźć swój dział. Właściciele ogródków będą mogli zakupić lub zamówić sobie drzewka owocowe, byliny, kaktusy — kupcy piękne i dobre owoce, a miłośnicy ogrodnictwa nasycą się widokiem pięknych tworów przyrody. tembardziej, że wstęp dla każdego będzie dostępny, gdyż wynosi dla dorosłych 20 groszy, dla młodzieży i wycieczek po 10 groszy. Otwarcie Wystawy Ogrodniczej-Targu odbędzie się w sobotę dn. 12 bm. Na uroczystość tę Małopolskie Tow. Rolnicze zaprasza najszersze sfery społeczeństwa.

— **„W sali operacyjnej lwowskiego chirurga".** W sobotę o godz. 19 usłyszymy ze studja Rozgłośni Lwowskiej ciekawy reportaż. P. Kazimierz Wajda opowie radiosłuchaczom, co widział w sali operacyjnej dra Grucy, Lwowianina, konstruktora najnowszych stołów operacyjnych i szeregu aparatów chirurgiczno-ortopedycznych.

Z ostatniej chwili.

P. Car Marszałkiem Sejmu.

Warszawa, 4 X. (PAT) Dziś o godz. 10-tej rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Sejmu. Na ławach rządowych zasiedli wszyscy ministrowie. Na wstępie premjer Sławek odczytał orędzie P. Prezydenta R. P. o zwołaniu sesji, poczem powołał posła Żeligowskiego do objęcia przewodnictwa. Po odczytaniu listy obecnych (brakowało 10 posłów), Sejm wybrał jednomyślnie marszałkiem Sejmu p. Stanisława Cara.

KRONIKA MIEJSKA.

Międzynarodowe uznanie dla lwowskiego lekarza. Jury wystawy naukowej IX-go Międzynarodowego Zjazdu dermatologów w Budapeszcie przyznało dr. Henrykowi Mierzeckiemu ze Lwowa srebrny medal za badania jego nad ręką pracującą.

B. rektor ks. Perridon opuścił granice Polski. Przez kilka lat rektorem seminarjum duchownego gr. kat. we Lwowie był ks. Perridon, z pochodzenia Holandczyk. W lecie tego roku ks. Perridon został zwolniony ze stanowiska rektora przez J. E. ks. metropolitę Szeptyckiego, który wyznaczył innego rektora. Ks. Perridon nie chciał poddać się zarządzeniom ks. Metropolity i za to nieposłuszeństwo kanoniczne został zasuspendowany. — Ks. Perridon przebywał w Polsce jako obcokrajowiec na podstawie paszportu zagranicznego, zaopatrzone w wizę polską. Władze polskie nie skorzystały z prawa przedłużenia pobytu ks. Perridonowi w Polsce, który przed kilku dniami musiał opuścić granice Państwa polskiego.

Wyjazd przyrodników polskich do Afryki. W pierwszych dniach października b. r. wybiera się w celach naukowych do Liberji na kilkumiesięczny pobyt dr. Jan Hirschler, profesor zoologji Uniw. J. K., wraz z żoną dr. Zofją. Podróż ta dochodzi do skutku dzięki przychylnemu odniesieniu się do niej Uniw. J. K., Min. W.R. i O.P., Funduszu Kultury Narodowej i Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Przyrodnicy nasi wybierają się do Liberji na zaproszenie grona tamtejszych kolonistów polskich ze znanym podróżnikiem p. Kamilem Giżyckim na czele.

Akcja zbliżenia dzieci. P. Kurator szkolny lwowski podał do wiadomości, że Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich w Warszawie (ul. Zgoda l. 8) przystąpiło do zorganizowania Kół szkolnych, aby pogłębić wzajemną życzliwość dziatwy i młodzieży na terenie całej R P. Na terenie szkół województw centralnych utworzone zostały Koła Przyjaciół Dzieci Ziem Wschodnich, które postawiły sobie za cel zbliżyć dzieci i młodzież województw wschodnich do młodzieży województw innych. Należy dodać, że akcja powyższa technicznie nie pociąga za sobą żadnych kosztów; poszczególne szkoły mogą w drodze korespondencji utrzymywać stałe kontakty ze szkołami zaprzyjaźnionemi. Akcja powyższa posiada praktyczne znaczenie dla województw południowo-wschodnich, gdzie młodzież projektuje szczegóły wzajemnego poznawania części kraju, wymiany myśli, wspólne wycieczki i t. p. Informacje udziela Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich w Warszawie.

Wyjaśnienie w sprawie lustracji w warsztatach rzemieślniczych. Wobec szerzących się w sferach rzemieślniczych pogłosek, że p. Józef Frydman z ramienia Izby rzemieślniczej we Lwowie przeprowadza lustrację w warsztatach rzemieślniczych jako delegat tejże Izby, lwowska Izba rzemieślnicza stwierdza wobec sfer zainteresowanych, że wymieniony nie jest upoważniony przez Izbę do przeprowadzania lustracyj.

Przywalony beczką piwa. Na dworcu owarowym uległ wczoraj nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik stacyjny Wincenty Kuleda, który w czasie ładowania beczek z piwem do wagonu przywalony został jedną z nich i doznał potłuczenia klatki piersiowej. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, pozostawiono go w opiece domowej.

Ucieczka nieuczciwego szofera. W godzinach wieczornych wezwano wczoraj Pogotowie ratunkowe na rogatkę Stryjską, gdzie jakiś nieznany narazie szofer potrącił 9-letniego Edwarda Bodeka, który doznał ran tłuczonych na twarzy i ręce. Szofer po wypadku zbiegł. Dochodzenia w toku.

W przededniu przeniesienia zwłok ś. p. min. Pierackiego do mauzoleum.

W Warszawie obradował wczoraj komitet uczczenia pamięci śp. min. Pierackiego pod przewodnictwem p. ministra Kościałkowskiego. Komitet postanowił wyznaczyć datę przeniesienia trumny ze zwłokami śp. min. Pierackiego z grobu tymczasowego do mauzoleum w Nowym Sączu po porozumieniu się co do daty z p. prezesem Rady ministrów. Przeniesienie nastąpi w październiku. Dalej postanowiono utworzyć fundację stypendjalną im śp. Pierackiego pod przewodnictwem każdorazowego dowódcy 4-go pułku Legjonów i przeznaczyć na ten cel 50 tysięcy złotych. Ku czci śp. zmarłego ministra wybity będzie pamiątkowy medal w bronzie. Wydane zostaną pisma i mowy polityczne śp. Ministra w stosownem opracowaniu.

Rodzina śp. ministra Pierackiego wyraziła życzenie, aby uroczystości przeniesienia zwłok do mauzoleum miały charakter jak najbardziej skromny. Podczas tych uroczystości wygłosić ma przemówienie p. minister Kościałkowski.

Odjazd kolejarzy niemieckich ze Lwowa.

Kolejarze niemieccy bawili wczoraj we Lwowie przez cały dzień, zwiedzając miasto. Poszczególne fragmenty i zabytki miasta wywołały duże wrażenie wśród gości niemieckich. Specjalnie podobała się Panorama Racławicka. Goście niemieccy spożyli śniadanie w sali rycerskiej firmy Kozioł, na kawie popołudniowej byli w hotelu George'a. Wieczorem goście niemieccy opuścili Lwów, wyrażając swój zachwyt dla miasta wobec przedstawiciela p. Wojewody nacz. Kwaśniewskiego, wiceprezydenta miasta dr. Weryńskiego, dyr. Łaguny i starosty Protassewicza. Orkiestra kolejowa i liczny zastęp kolejarzy lwowskich żegnali wybitnych kolejarzy niemieckich, którzy przybyli w składzie 20 urzędników w towarzystwie 4 pań.

Kolejarze niemieccy udali się ze Lwowa do Wilna, zwiedzą Białowieżę, jutro zaś wezmą udział w przyjęciu u ambasadora niemieckiego w Warszawie; w niedzielę zwiedzą Gdynię i powrócą do kraju.

Katastrofa samochodowa w Lesienicach.

Wczoraj w godzinach południowych wyjechał ze Lwowa do Winnik nową autodorożką marki „Citroen" szofer Ludwik Schmidt, mając jako pasażerów właściciela samochodu i pewnego adwokata.

Na terenie Lesienic nastąpiła katastrofa, która szczęściem nie skończyła się tragicznie. Oto nastąpił defekt w kierownicy i samochód wjechał do przydrożnego rowu a ponieważ motor pracował w dalszym ciągu, przeto samochód jechał dalej i wpadł na drewniany most, który częściowo zniszczył. Szofer Schmidt doznał silnego potłuczenia nosa, a obaj pasażerowie doznali lekkich kontuzyj. Autodorożka została poważnie uszkodzona.

Ofiarom wypadku Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy.

—o—

DR. WŁODZIMIERZ JAMPOLSKI.

Jan Lam i satyra lwowska.

(RADJO LWOWSKIE — LAMOWI)

Ostatni swój wieczór literacki poświęciło Radjo wielkiemu dziennikarzowi i pisarzowi lwowskiemu, Janowi Lamowi. Wieczór ten zagaił dr. Włodzimierz Jampolski następującą charakterystyką Lama i jego twórczości.

Zebraliśmy się tu we trzech przed mikrofonem — dwu aktorów i jeden dziennikarz — i dziennikarz jako najgadatliwszy zaczyna. Będą panowie musieli mnie trącić w odpowiednim momencie, aby i dla was starczyło czasu.

Że dziennikarz zaczyna, to na to wpływają inne względy, a mianowicie względy zawodowego koleżeństwa i ludzkiej sympatji. Jan Lam bowiem, urodzony w roku 1838 a zmarły w roku 1886, był w drugiej połowie XIX wieku dziennikarzem lwowskim, i to niebylejakim, bo jednym z najwybitniejszych w owych czasach nietylko nad Pełtwią, ale i w całej Polsce. Za moich młodych lat, nie tak znów przedhistorycznie odległych, książki jego znajdowały się we wszystkich domach, a starsze i młodsze pokolenie zaśmiewało się, czytając „Koroniarza w Galicji" i „Wielki świat Capowic". Bohaterowie tych utworów, Artur Kukielski, blagier, udający księcia i bohaterskiego powstańca, i Wendel v. Wacław Precliczek, naczelnik powiatu w Capowicach, należeli do najpopularniejszych figur powieściowych. Dotąd jeszcze pamiętam dowcipy w rodzaju tych: "Pan Artur mówił za trzech, a pan Wincenty milczał za dziesięciu", "Prawdziwy Galicjanin nie klnie nigdy, gdy droga dobra a rogatka daleko".

Jan Lam był w owych czasach — obok drugiego Jana Dobrzańskiego — potentatem prasowym we Lwowie. Wyrywano sobie z rąk jego kroniki tygodniowe, którym głównie zawdzięcza swoją sławę, a które pojawiały się zrazu w „Gazecie Narodowej", a potem w „Dzienniku Polskim". Autor tych kronik — takim był ówczesny zwyczaj, który nam wydaje się dziwnym — nie kładł pod niemi swojego nazwiska, a jednak każde dziecko wie działo, kto jest ich autorem. Przybysz z innych stron prosił tubylców, aby mu pokazano Lama jako jedną z największych ówczesnych osobliwości. A gdy pewnego dnia — dzień ów nosił datę 18 września 1869 roku — w „Gazecie Narodowej" na zwykłem miejscu pojawiła się kronika, jak zwykle niepodpisana, zewnętrznie jak kropla wody podobna do poprzednich, to nie było czytelnika we Lwowie, któryby nie wiedział, że nie pochodzi już ona z pod pióra Lama, bo nasz kronikarz, pokłóciwszy się z Dobrzańskim, przeprowadził się wraz ze swoją kroniką do założonego przez siebie „Dziennika Polskiego".

Jan Lam nie obnosił dumnie swojej sławy ani osoby, ale udzielał ich chętnie każdemu, czynił to jednakowoż w przeciwieństwie do przyrody i większości ludzi w godzinach nie dziennych, ale nocnych. Wyspawszy się w ciągu dnia, wychylał się pod wieczór na miasto. A niepodobne ono było do dzisiejszego Lwowa.

Na ulicy Legjonów, ówczesnej Karola Ludwika, w miejscu, gdzie stoi teatr i gdzie wzdłuż Wałów Hetmańskich rosną aleje kasztanów, płynęła sobie swobodnie, mała, niezbyt wonna Pełtew, zasklepiona dziś i schowana przed okiem ludzkiem. Przez rzekę prowadziły mosty, a przy jednym z nich znadowała się głośna wtedy cukiernia Kosteckiego. Cukiernie, restauracje, a nawet zgoła demokratyczne szynki — to ważne punkty zarówno dla tych, którzy szukali Lama za jego życia, jak i dla tych, którzy później zajmują się jego biografją i działalnością. Znajomy, przyjaciel, czy interesent — a do rzędu tych ostatnich zaliczali się przedewszystkiem posłańcy z redakcji i sami redaktorzy, pragnący wymusić skrypt na dosyć opieszałym koledze — wiedzieli z całą pewnością, że po 8-mej zastaną go w winiarni Stadtmuellera w Rynku w ostatnim pokoju, przy wielkim stole, w towarzystwie osób tak dostojnych, jak sam pan generalny prokurator, jak radcowie sądu wyższego, profesorowie politechniki i sam pan doktor Smolka, polityczny luminarz na miarę nie lwowską tylko, nawet nie na wiedeńską, ale europejską.

(C. d. n.).

Stan wyjątkowy w Sofji.

Sofja, 4 X. (PAT) Dochodzenie, prowadzone w sprawie spisku, stwierdziło, że zamach stanu miał być dokonany wczoraj wieczorem podczas uroczystości wojskowej, w której miały wziąć udział wszystkie oddziały garnizonu sofijskiego bez broni. **Teroryści z Uzunowem na czele mieli rzucić bomby na grupę przedstawicieli władz i wojskowości.** Zamordowanie ministrów i generalicji wywołałoby panikę i uniemożliwiło wszelki opór. Spiskowcy, korzystając z tej sytuacji, mieli opanować punkty strategiczne miasta, ministerstwo wojny, koszary, telegraf, pocztę, kolej i policję.

Na prowincji dokonano licznych aresztowań.

Premjer Toszew wygłosił przez radjo przemówienie, w którem podkreślił rozmiary niebezpieczeństwa, jakie zagrażało państwu z powodu udaremnionego wczoraj zamachu stanu. Premjer oznajmił, iż rząd zapewnił ład i spokój wewnątrz kraju.

Dyrekcja policji donosi, że w wyniku wykrycia spisku aresztowano na prowincji 153, a w Sofji 62 osoby cywilne. Aresztowani na prowincji należą przeważnie do ugrupowania chłopskiej lewicy radykalnej.

Ministerstwo wojny donosi o aresztowaniu 15 oficerów.

Komendant garnizonu sofijskiego wydał zakaz przebywania na ulicach. Od północy do godz. 5 min. 30 zrana nie wolno wychodzić na ulicę bez pozwolenia, a od 12 do 14 i od 22 do 8 rano rozmowy telefoniczne dla osób prywatnych są zabronione.

Polska płaci regularnie długi zagraniczne.

Warszawa, 4 X. (PAT) Bilans Banku Polskiego za 3-cią dekadę września wykazuje następujące zmiany: Zapas złota zmniejszył się o 21,2 milj. do 466,5 milj. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 8,8 milj. do 27,1 milj. Zapowiedziana przy ogłoszeniu bilansu ubiegłej dekady druga wymiana złota na dewizy wyraża się w obecnym bilansie kwotą około 21 milj. zł. Przynosi ona dalsze uzupełnienie zapasu dewiz o prawie 9 milj. zł. W ten sposób przewidziane na jesień wypłaty z tytułu zagranicznych pożyczek państwowych i samorządowych **zostały w pełni uskutecznione.** Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 33,6 milj. do 798,6 milj., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 18,1 milj. do 665 milj., stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 19,5 milj. do 74,2 milj., natomiast portfel biletów skarbowych zdyskontowanych zmniejszył się o 4 milj. do 59,5 milj. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 18,5 do 20,1 milj. Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ wzrosły, pierwsza o 2,1 milj. do 146,5 milj., druga o 2 milj. do 305 milj. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 46,3 do 158,1 milj. **Obieg biletów bankowych wzrósł o 49,2 milj. do 980,5 milj. zł.** Pokrycie złotem obniżyło się do 44,91 prc. i przekracza normę statutową o prawie 15 punktów.

Orędzie Pana Prezydenta Rzplitej do Sejmu i Senatu.

Warszawa. 4 X. (PAT.) Tekst orędzia Pana Prezydenta R. P., które odczytał w imieniu Pana Prezydenta na pierwszem posiedzeniu sejmu w dn. 4 października br. pan Prezes Rady ministrów Walery Sławek ma brzmienie następujące:

„Ciężką dolą narodu ujarzmionego, krwawą ofiarą kilku pokoleń zapłacić musiała Polska za złą organizację państwa, za złe prawa, za wybujałą swawolę, za brak powagi władz dawnej Rzeczypospolitej.

Los zrządził, że w godzinę mroku najcięższego, wielki człowiek — w dziejach Polski największy — genjuszem swej myśli, trudem całego życia, opromienił nasze pokolenie.

W narodzie rozbitym uśpione siły odnalazł, państwo wskrzesił, a nad rozbudową jego mocy do zgonu pracował.

Myślą przewodnią ostatnich jego lat było, by siłę i rozwój państwa na powadze i mocy dobrych praw ugruntować.

Naprawa ustroju, której się domagał, została dokonana. Winna ona zabezpieczyć Polskę przed powrotem nieszczęsnych upiorów przeszłości, które ją do upadku doprowadziły.

Nowa konstytucja powagą praw zasadniczych wprowadza w życie państwa stałość i siłę działania jego organów, ustala rolę i zadania każdego z nich, określa granice ich obowiązków i uprawnień. Naczelnem ich zadaniem jest służenie Rzeczypospolitej.

Sejm i senat powołane są do tego, by drogą uchwał swoich stanowiły prawa i sprawowały kontrolę nad działalnością rządu.

Wierzę, iż poczynaniami tej Izby kierować będzie troska o danie Rzeczypospolitej praw dobrych, wzmagających jej siłę i powagę. Życzę panom, byście zdołali wznieść swą pracę na należytą wyżynę i abyście w przyszłości mogli na jej wyniki spoglądać z poczuciem dobrze spełnionej służby dla Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) I. Mościcki.

Pan Prezydent R. P. powołał do objęcia przewodnictwa na pierwszem posiedzeniu sejmu jako najstarszego wiekiem posła gen. Lucjana **Żeligowskiego**, do przewodnictwa zaś na pierwszem posiedzeniu senatu senatora Antoniego **Horbaczewskiego.**

Pos. Żeligowski i sen. Horbaczewski przybyli dziś o godz. 9.30 na Zamek, gdzie złożyli wobec Pana Prezydenta R. P. i w obecności premjera Sławka ślubowanie.

FLOTA WŁOSKA NA MORZU CZERWONEM.

Port Said, 4 X. (PAT) Na morzu Czerwonem znajdują się 4 krążowniki włoskie, 5 kontrtorpedowców, 1 szalupa wojenna i 6 łodzi podwodnych

Giełda z dnia 4 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w owsie, jęczmieniu, wyce, makuchach, mące i otrębach. Pszenica, jęczmień oraz owies w dalszym ciągu zwyżkują. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie silne. Pszenica jednolita 16.25—16.50, zbiorowa 15.25—15.50, jęczmień browarniany 16.25—17.75, jednol. 14.50—14.75, przemiałowy 13.75—14, owies jednol. 14.75—15.25, zbiorowy 14.25—14.50. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Bez obrotów. Dolar około zł. 5.33 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.80, Berlin 213.70, Holandja 359.20, Londyn 26.05, N. Jork kabel 5.32, Oslo 130.90, Paryż 35.01, Praga 21.99, Sztokholm 134.40, Szwajcarja 173.05, Włochy 43.30, Madryt 72.58. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 40.75, 4 prc. poż. inwestycyjna 107, 5 prc. poż. konwers. 68, 6 prc. poż. dol. 79, 4 prc. poż. dol. 52, 7 prc poż. stabiliz. 60.25. **Akcje:** Bank Polski 90.50, Starachowice 30.50. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.35.

Posiedzenie Państw. Rady Oświecenia Publicznego.

Warszawa. 4 X. (PAT.) Dn. 2 bm. w sali Min. WR. i OP. pod przewodnictwem ministra Jędrzejewicza odbyło się pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego w nowym składzie, poświęcone zagadnieniu programów liceów ogólno-kształcących.

Obrady zagaił min. W. Jędrzejewicz, wzywając obecnych do uczczenia przez powstanie i minutę ciszy pamięci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Następnie p. Minister powitał Radę Oświecenia Publicznego w nowej kadencji, zaznaczając, że pierwsze jej posiedzenie przeznaczył dla omówienia doniosłej sprawy programów liceów ogólno-kształcących, które za niespełna 2 lata będą wprowadzone w życie.

Przed rozpoczęciem dyskusji dyr. dep. szkolnictwa ogólno-kształcącego Mendys oświetlił zasady, na których oparty został projekt wytycznych programowych i scharakteryzował założenia.

Po dyskusji odczytano wolne wnioski, m. in. w sprawie nadania praw magisterskich dla Wolnej Wszechnicy w Warszawie oraz w sprawie sytuacji budżetowej resortu oświaty.

Program radjowy.

Sobota, 5 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Orkiestra salonowa. 13.30: Płyty. 15: Recytacja prozy. 15.15: Giełda. 15.30: Trio salonowe. 16: Lekcja języka francuskiego. 16.15: Płyty. 16.30: Skrzynka techniczna. 16.45: „Cała Polska śpiewa“. 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50: Pogadanka. 18: Słuchowisko dla dzieci. 18.30: Przegląd czasopism kobiecych. 18.45: Płyty 19: Reportaż. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Muzyka rozrywkowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Pogadanka. 21: Audycja dla Polaków z zagranicy 21.30: „Wesoła Syrena“. 22: Muzyka lekka. 23: Płyty.

Olbrzymie wrażenie w Europie.

Londyn, 4 X. (PAT) Londyńska prasa popołudniowa i wieczorna poświęca wszystkie swe wydania wypadkom w Abisynji. Nagłówki gazet, **które wszystkie mówią o wojnie, jaką roz pętali Włosi,** świadczą wyraźnie, w którym kierunku idą sympatje opinji publicznej. Opinja publiczna interesuje się obecnie wyłącznie reakcją, jaka nastąpi wobec wyraźnej, zdaniem prasy angielskiej, napaści włoskiej. Od Rady Ligi Narodów, zbierającej się w sobotę, oczekiwane jest zarządzenie, w myśl ewentualnych propozycyj brytyjskich, **sankcyj gospodarczych i finansowych.**

* * *

Londyn, 4 X. (PAT) Skoro nadeszły z Afryki wiadomości, mające charakter meldunków z placu boju, ceny towarów zaczęły wykazywać gwałtowne zmiany. Naogół bawełna amerykańska podskoczyła o 15 pkt., pszenica również zwyżkowała. Niezwykle mocną tendencję ujawnił kauczuk, którego ceny podniosły się. Również notowania zasadniczych metali, z wyjątkiem cyny, przejawiły tendencję mocną.

Kto weźmie udział w sankcjach.

Rzym, 4 X. (PAT) „Tribuna“ donosi z Londynu, że rząd angielski przedsięwziął na własną odpowiedzialność kroki **w Waszyngtonie, Berlinie i Toko** celem zapewnienia sobie udziału Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Japonji w sankcjach ekonomicznych, któreby zostały skierowane przeciwko Włochom.

Berlin, 4 X. (PAT) Mimo niezwykle silnego wrażenia, jakie wywołały tu wiadomości o działaniach wojennych na pograniczu włosko-abisyńskim, uwaga prasy niemieckiej w dalszym ciągu skierowana jest na przebieg rozmów angielsko-francuskich. Dzienniki nie tają zupełnie swego niezadowolenia, iż **Francja za cenę współpracy w sankcjach przeciw Włochom chciałaby pozyskać Anglję dla sojuszu obronnego.** Co do oczekiwanych uchwał Ligi Narodów, to — jak utrzymuje „Deutsche Allg. Ztg.“ — Liga stanęła wobec alternatywy następującej: **albo ograniczyć się do zastosowania sankcyj ekonomicznych przeciw Włochom, albo też wziąć odpowiedzialność za przerzucenie wojny do Europy.**

Rada Ligi będzie musiała określić napastnika.

Paryż, 4 X. (PAT) Wiadomość o rozpoczęciu wielkich działań wojennych w Abisynji **wywołała w Paryżu olbrzymie wrażenie.** Przed redakcjami gromadzą się grupy, które żywo komentują wypadki. Doszło do starć pomiędzy zwolennikami Mussoliniego i przeciwnikami faszyzmu.

Agencja Havasa twierdzi w wydanym komunikacie, że w Paryżu oddawna spodziewano się rozpoczęcia działań wojennych w Afryce wschodniej, to też we francuskich kołach rządowych interesują się wyłącznie konsekwencjami dyplomatycznemi, jakie wywołać może obecna sytuacja w Lidze Narodów. Rada Ligi zbierze się w sobotę. **Rada Ligi będzie musiała określić napastnika w świetle posiadanych dotychczas informacyj.** Z chwilą, gdy jedno z państw zostanie uznane za napastnika w rozumieniu paragrafu 1-go art. 16-go a) paktu Ligi, państwa, będące członkami Ligi, **będą zmuszone automatycznie zastosować sankcje ekonomiczne**

Brytanja ostro potępia Mussoliniego.

Londyn. 4 X. (PAT.) Cała prasa angielska we wstępnych artykułach redakcyjnych stwierdza dzisiaj, że Włochy rozpoczęły wojnę i stały się napastnikiem.

Najwymowniejszym pod tym względem jest „Times“, który pisze: **Bez wypowiedzenia wojny, lub jakiegokolwiek innego ostrzeżenia Mussolini rozpoczął inwazję w dogodnej dlań chwili.** Samoloty włoskie przeleciały wczoraj nad granicą Erytrei, bombardując Aduę i inne miasta na terytorjum Abisynji. **Równocześnie nadchodzą sprawozdania o działaniach na lądzie.** W Addis-Abebie oczekują, że generalny marsz włoski rozpocznie się natychmiast i oczekiwanie to zdaje się być uzasadnione. Ci, którzy śledzili uważnie wydarzenia we wschodniej Afryce, już od pewnego czasu oczekiwali i przepowiadali, że dzień 4 października będzie datą przełomową. Tak się też stało. Data ta zasługuje na zapamiętanie. Dnia 4 października 1935 — tak stać będzie w annałach — **jedno z wielkich mocarstw Europy zachodniej, jeden z kierujących członków Rady Ligi Narodów, jeden z gwarantów pokoju europejskiego i jeden z sygnatarjuszy paktu paryskiego doprowadził do końca swe całoroczne przygotowania wojskowe oraz dyplomatyczne wykręcania się i rozpoczął przy użyciu wielkiej armji, podbój innego członka Ligi Narodów.**

Omawając następnie komunikat włoski „Times“ pisze, że nigdy żaden współczesny mąż stanu nie szukał mniej wymówek dla rozpoczęcia wojny. „Times“ określa postępowanie Mussoliniego jako **zwykły militaryzm** i, oczekując, że Liga Narodów postąpi w myśl swego paktu, zaznacza, że **„w najlepszym wypadku Mussolini naraża życie i dobrobyt Włochów dla bardzo wątpliwych korzyści, w najgorszym zaś stawia na kartę wszystko to, co wygrał od chwili przyjścia do władzy“.**

Generał Rydz-Śmigły u Pana Prezydenta Rzplitej.

Warszawa. 4 X. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Zwycięstwo Warszawianki. W czwartek Warszawianka rozegrała na swem tournee po Francji północnej mecz z polskim klubem emigracyjnym Warta, bijąc go 4:0 (4:0). Korzystając z pobytu Warszawianki we Francji, emigracja polska zorganizowała spotkanie z zawodową drużyną francuską Racing z Lens. W skład drużyny polskiej weszło kilku graczy emigracyjnych i rezerwowi gracze Warszawianki. Zwycięstwo odniosła niespodziewanie drużyna polska w stosunku 5:4. Do przerwy prowadzili Francuzi 3:1.

Włosi zdobyli nagrodę Armji Polskiej. Na stadjonie hippicznym w Łazienkach rozegrany został w czwartek jeden z najciekawszych konkursów indywidualnych Armji Polskiej, im. Marszałka Piłsudskiego. Zawody rozgrywano na bardzo ciężkim i oślizgłym spowodu deszczu terenie. Spowodowało to cały szereg upadków. Jeźdźcy jechali parcours dwukrotnie, za każdym razem na innym koniu. 1) por. Bonivento (Włochy) 0 błędów, 2) por. Brandt (Niemcy) 3) ppłk. Borsarelli (Włochy), 4) mjr. Lequio (Włochy), 5) rtm. Szosland (Polska).

Konkurs szybkości. We środę w ramach międzynarodowych konkursów hippicznych rozegrano na stadjonie w Łazienkach konkurs szybkości im. śp. Jakóba hr. Potockiego. W konkursie startowało 96 koni. Pierwsze miejsce zajął Węgier rtm. von Platthy na koniu „Sello“ 65 3/5 pkt. karnych. Pierwszy z Polaków por. Komorowski na koniu „Wizja“ zajął 7-me miejsce z 72 1/5 pkt. We czwartek rozegrany zostanie jeden z najciekawszych konkursów, konkurs Armji Polskiej im. Marszałka Piłsudskiego.

——o——

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1309/35. Obwieszczenie o licytacji. Dawiskiba Mikołaj komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Szymona Lichta w Jarosławiu, przeciw dłużnikowi Izakowi Finkowi, kupcowi w Jarosławiu o 1233 zł. 24 gr. zpn. na zasadzie §. 1 art. 602 kpc. obwieszcza, że odbędzie się licytacja dnia 9 października 1935 r. godz. 7-ma rano na miejscu u zobowiązanego w sklepie w Jarosławiu, Rynek 9 z ruchomości objętych protokołem zajęcia Sygn. akt. I. Km. 1309/35, przyczem ocenienie ruchomości nastąpi przy sprzedaży. Wymienione ruchomości oglądać można przed przetargiem na miejscu gdzie zostanie przeprowadzoną sprzedaż. Na podstawie § 1 art. 592 kpc. wzywa dozorców ruchomości do oddania ruchomości komornikowi do sprzedaży w miejscu, godzinie i dniu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Jarosław, 25 września 1935. 3850K

Km. 325/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tyczynie Kazimierz Brzechowski, mający kancelarję w Tyczynie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 października 1935 r. o godzinie 10-tej w Tyczynie odbędze się licytacja ruchomości, należących do Ozjasza Schuscheima kupca w Tyczynie, składających się z 1 zegarka niklowego, 11 pakietów bławatnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 755 gr. 45. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
W Tyczynie, 30 września 1935. 3849K

I. Km. 2051/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej l. 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 18 października 1935 o godzinie 10 przedpoł. we Lwowie, przy pl. Dąbrowskiego l. 2 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika składających się z urządzenia domowego (meble), które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru I.
Lwów, 6 września 1935. 3530K

II. Km. 2307/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru II. ogłasza, że w dniu 15 października 1935 o godz. 10.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie przy ul. Gródeckiej 37, składających się z 27 m sześc. desek i belek budowlanych, oszacowanych na łączną sumę 1360 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.
Lwów, 17 września 1935. 3855K

IX. Km. 2367/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1935 o godz. 8.45 we Lwowie, ul. Halicka Nr. 1 odbędzie się na wniosek Janiny Kułajównej 1-sza licytacja ruchomości, składających się z fortepianu, kredensu, palisandrowego i lustra dużego z konsolą, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.
Lwów, 28 września 1935. 3854K

IX. Km. 2114/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1935 o godz. 10.45 we Lwowie, ul. Romanowicza Nr. 9 odbędzie się na wniosek Fy Tkaniny A. G. B. S. A. 1-sza licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, maszyny do szycia, dywanów, wieszaków i waliz przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.
Lwów, 28 września 1935. 3853K

Km. 550/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru III., urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 5 listopada 1935 o godz. 11.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 449/V. m. Kołomyi, składającej się z pbud. 1462/1, 1462/3, 1462/4, stanowiącej budynek mieszkalny, jednopiętrowy murowany, budynek mieszkalny, parterowy, drewniany, oraz budynek drewniany parterowy, składający się z części mieszkalnej i gospodarczej, położonej w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego l. orj. 7 i 9, dłużnika Dra Salomona Singera własnych, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi. Na pbud. 1462/1, znajduje się budynek mieszkalny, jednopiętrowy murowany z przynależytościami, przybudówka drewniana jednopiętrowa, dobudowana do wyżej wymienionego budynku mieszkalnego, budynek gospodarczy parterowy, murowany. Na pbud. 1462/3 znajduje się budynek mieszkalny, parterowy, drewniany z terasą przed częścią frontową i dobudówką w części tylnej, szopa drewniana, deskami szalowana, parterowa, studnia kopana, zbiornik na śmiecie i odpadki betonowy, wgłębny, na pbud. 1462/4 budynek drewniany, parterowy składający się z części mieszkalnej i gospodarczej. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 96.836.87. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 72.627.65. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 9.683.69, oraz realności obj. whl. 975/V. m. Kołomyi składającej się z pgr. 2690/1, stanowiącej niezabudowaną parcelę gruntową, położonej w Kołomyi ul. Kraszewskiego 7 i 9 dłużnika Salomona Singera, własnej, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi. Na pgr. 2690/1 znajduje się niezabudowana parcela gruntowa użytkowana jako sad i ogród warzywny. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 36.417.40. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 27.313.05. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 3.641.74 zł. albo w takich pap. wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 14 września 1935. 3851K

2112/35. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 23 października 1935 od godz. 13-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do dłużnika na kop. „Nafta 5" w Borysławiu, składających się z. 1 wozu automobilowego do wyciągania ropy z bębnem na linę, 1 wielokrążka 5-cio rolkowego, 1 wielokrążka 6-cio rolkowego, 1 liny do wielokrążka, ocenionych na łączną sumę 730 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 3852K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

AMORTYZACJE.

V Co 294/35. Sąd grodzki w Przemyślu na wniosek Wacława Romanowskiego zarządza postępowanie celem umorzenia dwóch niewypełnionych blankietów wekslowych podpisanych przez Wacława Romanowskiego i ostemplowanych na 1 zł. 80 gr. i 20 gr., które miały zostać skradzione. Sąd wzywa posiadaczy tych weksli, by do dni 60 licząc od dnia ogłoszenia przedłożyli weksle te tutejszemu sądowi. W razie przeciwnym po upływie terminu tego Sąd uzna powyższe weksle za umorzone i bez znaczenia.

Sąd Grodzki.
W Przemyślu, dnia 16 września 1935. 3872

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 20/34. Marja Furgała urodzona 1890 w Krowicy Hołodowskiej wyjechała przed wojną do Danji, gdzie zaginęła. Wzywa się ją, aby do 1 roku od dnia ogłoszenia zgłosiła się o ile żyje lub udzielono wiadomości o niej Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 7 maja 1934. 3860

T. 84/34. Onufry Bratko, urodzony 1885 w Spasowie, wyjechał w 1911 r. do Kanady, skąd pisywał listy do 1914 roku. Wzywa się go, aby do roku od dnia ogłoszenia, zgłosił się o ile żyje lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 1 października 1934. 3858

ROZMAITE.

Prez. 1017/35. Obwieszczenie. Sąd grodzki w Horodence ogłasza, że dnia 7 października 1935 w gromadzie Probabin, zaś dnia 16 października 1935 w gromadzie Dąbki — okręg Sądu grodzkiego w Horodence, rozpoczną się na miejscu dochodzenia w przedmiocie założenia zniszczonej księgi gruntowej po myśli ust. z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. Ust. Kraj. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania nieruchomości w tych gromadach położonych, może się zgłosić u Komisarza hipotecznego urzędującego na miejscu i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna. 3873

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA LWÓW—JAWORÓW S. A.

I. OGŁOSZENIE.

Stosownie do postanowień §§. 11—19 statutu ogłasza się, że XXVI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów—Jaworów" odbędzie się dnia 30 października 1935 o godzinie 10-ej przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Koleji Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p.

Przedmiotem obrad będzie rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

Według postanowień §. 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przy najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki lub w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie i nie będzie odebraną przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą byc zgłoszone najpóźniej w dniu 15 października 1935 w Zarządzie we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1, II. p.

ZARZĄD. 3791

Wydział Powiatowy w Łańcucie.
L. 2836/35 r.

OBWIESZCZENIE O PRZETARGU.

W myśl uchwały z dnia 28 września br. Wydział Powiatowy rozpisuje pisemny przetarg ofertowy na roboty 1) montażowe i 2) budowlane, przy moście przez rzekę San pod Kuryłówką w km. 5 drogi powiat: Leżajsk—Tarnogród.

Most o 6-ciu otworach po 40 m. w świetle, tj. 7 oporach betonowych od I—VII., licząc od lewego przyczółka.

Otwory lewobrzeżne nad wodą: I—II, II—III oraz prawobrzeżny: VI—VII nad terenem zalewowym nie posiadają ustroju niosącego — natomiast otwór nad wodą: III—IV oraz otwory: IV—V, V—VI nad terenem zalewowym posiadają ustrój niosący kratowy kompletny systemu Inż. Grocha, o rozpiętości podporowej po 41 m.

1) Roboty montażowe: Ustrój niosący przęseł: IV—V oraz V—VI rozmontować, przetransportować i zmontować w otworach: I—II i II—III.

2) Roboty budowlane: pozostałe otwory mostu IV—V, V—VI i VI—VII nad terenem zalewowym pokryć konstrukcją drewnianą leżajowo-rozporową według zatw. planów dla obc. II. kl.

a) Warunki ogólne i szczegółowe budowy, plany, przedmiar oraz kosztorys ofertowy są do przejrzenia w godzinach urzędowych w Wydziale Powiatowym (Powiat. Zarząd Drog) w Łańcucie, tudzież Kier. Budowy mostu w Starem Mieście (stacja Leżajsk).

b) Oferty wypełnione ściśle według przepisanego wzoru wraz z kosztorysem sporządzonym przez wstawienie cen jednostkowych i sumarycznych w kosztorys, mają być wniesione lub przesłane do Wydziału Powiatowego w Łańcucie w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na budowę mostu pod Kuryłówką" w terminie do 25 października 1935 r. godzina 11-ta, poczem nastąpi otwarcie, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy.

c) Odnośnie p. I. „Roboty montażowe", należy złożyć oddzielną ofertę na całość robót wraz z drewnem na rusztowania, które następnie ma być częściowo użyte na przęsła: IV—V, V—VI i VI—VII i oddzielną z wyłączeniem drewna, które ewen. dostarczy Wydział Powiatowy.

d) Odnośnie p. 2 jak „c" t. j.: złożyć oddzielną ofertę na całość i oddzielną z wyłączeniem drewna.

e) Oferujący winni przed powyższym terminem złożyć w Wydziale Powiatowym w Łańcucie wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy kosztorysowej w gotówce lub papierach wartościowych.

f) Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo częściowego przyjęcia kosztorysu ofertowego z łącznych robót po 1 i 2 j. w. z drewnem lub wykluczeniem tegoż.

g) Końcowo zastrzega się dowolny wybór ofert niezależnie od wysokości oferowanej ceny, nieprzyjęcie żadnej oferty oraz unieważnieniem przetargu.

W Łańcucie, dnia 30 września 1935 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
Vicestarosta:
Bauer mp. 3843

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Drohobycz. Raczek Józef. 3862

„POLMIN" **Lwów, dnia 3 października 1935 r.**
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

Zakup ropy bruttowej

przez „POLMIN" Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 387 „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu wrześniu 1935 r.:

Borysław	Krościenko parafinowa	Roztoki
Białkówka Winnica	Kryg zielona	Równe Rogi wolna od paraf.
Bitków-Franco Polonaise	Kryg czarna	Równe Rogi parafinowa
Bitków-Pasieczna 1 Dąbrowa	Libusza	Rypne
Bitków-Standard Nobel	Lipinki	Schodnica
Bitków Zofja-Stella	Lubatówka	Stańkowa
Dobrucowa	Łodyna	Stara Wieś ciemna
Grabownica-Humniska benz.	Majdan Rosulna	Strzelbice
Grabownica-Humniska paraf.	Męcina Wielka	Toroszówka
Harklowa	Męcinka	Turaszówka-Ewa
Humniska-Brzozów	Męcinka parafinowa	Turzepole
Iwonicz	Młynki Starawieś	Tyrawa Solna
Jaszczew	Mokre	Urycz
Klimkówka	Mraźnica-Wierzchnia	Wańkowa
Krosno wolna od paraf.	Opaka	Węglówka
Krosno parafinowa	Pereprostyna	Wulka
Krościenko wolna od paraf.	Potok	Załawie

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych, „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca września 1935 roku za 1 wagon a 10.000 kg. ropy loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław	na Zł.	1.350·—	Męcinka paraf.	na Zł.	1.321·—
Białkówka-Winnica	„ „	1.289·—	Młynki-Starawieś	„ „	1.782·—
Bitków Franco-Polonaise	„ „	1.366·—	Mokre	„ „	1.638·—
Bitków-Pasieczna loco Dąbrowa	„ „	1.490·—	Mraźnica Wierzchnia	„ „	1.324·—
Bitków Standard-Nobel	„ „	1.439·—	Opaka	„ „	1.350·—
Bitków Zofja-Stella	„ „	1.663·—	Orów	„ „	1.350·—
Dobrucowa	„ „	1.289·—	Pereprostyna	„ „	1.391·—
Grabownica-Humniska benzynowa	„ „	1.663·—	Popiele	„ „	1.350·—
Grabownica-Humniska parafinowa	„ „	1.393·—	Potok	„ „	1.741·—
Harklowa	„ „	1.226·—	Rajskie	„ „	1.300·—
Hołowiecko	„ „	1.350·—	Ropianka ad Dukla	„ „	1.295·—
Humniska-Brzozów	„ „	1.631·—	Roztoki	„ „	1.884·—
Iwonicz	„ „	1.259·—	Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „	1.268·—
Jaszczew	„ „	1.319·—	Równe-Rogi parafinowa	„ „	1.123·—
Klęczany	„ „	1.785·—	Rymanów	„ „	1.211·—
Klimkówka	„ „	1.259·—	Rypne	„ „	1.328·—
Kosmacz	„ „	1.295·—	Schodnica	„ „	1.484·—
Krosno wolna od paraf.	„ „	1.214·—	Słoboda Rungórska	„ „	1.344·—
Krosno parafinowa	„ „	1.195·—	Stańkowa	„ „	1.350·—
Krościenko wolna od parafiny	„ „	1.214·—	Stara wieś-jasna	„ „	1.884·—
Krościenko parafinowa	„ „	1.195·—	Stara wieś-ciemna	„ „	1.750·—
Kryg zielona	„ „	1.289·—	Strzelbice	„ „	1.169·—
Kryg czarna	„ „	1.107·—	Szymbark	„ „	1.329·—
Libusza	„ „	1.236·—	Toroszówka	„ „	1.890·—
Lipinki	„ „	1.313·—	Turaszówka-Ewa	„ „	1.370·—
Lubatówka	„ „	1.259·—	Turzepole	„ „	1.218·—
Łodyna	„ „	1.270·—	Tyrawa Solna	„ „	1.350·—
Majdan Rosulna	„ „	1.339·—	Urycz	„ „	1.529·—
Męcina Wielka	„ „	1.391·—	Wańkowa	„ „	1.199·—
Męcinka	„ „	1.391·—	Węglówka	„ „	1.214·—
			Wulka	„ „	1.259·—
			Zagórz	„ „	1.295·—
			Załawie	„ „	1.754·—
			Zmiennica	„ „	1.241.—

„POLMIN"
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
(—) Herman **(—) Dr. Druszkiewicz.**

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.